



Dżentelmen w Moskwie Amor Towles

Co zrobić, kiedy niespodziewanie świat wokół nas nieodwracalnie się zmienia? Jak sobie poradzić z przerażającą rzeczywistością, w której nie mamy wpływu na własne losy? Jak odnaleźć siebie? Z tymi problemami musiał zmierzyć się hrabia Aleksander Iljicz Rostow, bohater powieści Amora Towlesa *Dżentelmen w Moskwie*, którego arystokratyczna tożsamość była powodem umieszczenia go dożywotnio w hotelu Metropol.



Zmiana ustroju w Rosji na początku XX wieku nagle odebrała hrabiemu wszystko, co kochał i znał. W tej jakże nietypowej sytuacji Rostow poznaje małą dziewczynkę o imieniu Nina, stałą bywalczynią hotelu, dla której nie ma w nim drzwi nie do otwarcia. Swoją rezolucją i ciekawością świata pokazuje ona hrabiemu, jak czerpać radość z rzeczy dobrze nam już znanych, jak na nowo odkrywać prawdy dla wielu oczywiste.

Powieści Towlesa nie polecam miłośnikom książek o wartkiej akcji. Trafi ona jednak z całą pewnością do serc czytelników, którzy kochają rozkoszować się każdym słowem. Fabuła nie dąży bowiem do jasno określonego punktu kulminacyjnego. Można wręcz powiedzieć, że każdy rozdział to oddzielna historia, która jednak przez drobne nawiązania łączy się z innymi wydarzeniami opisanymi w powieści, oddalonymi od siebie niekiedy o kilkanaście lat. Ten leniwie płynący ciąg obrazów nie sprawia bynajmniej, że *Dżentelmen w Moskwie* jest utworem nudnym. Niebywałych wrażeń czytelnik doznaje dzięki zachwycającym opisom zjawisk zwykłych, codziennych i powszechnych. Razem z hrabią Rostowem odkrywamy na

W tym numerze prezentujemy recenzje książek pokazanych na zdjęciu (od lewej do prawej):

1. Amor Towles *Dżentelmen w Moskwie* (113, 114, 119, 141, 143)
2. Thomas Pynchon *W sieci* (113)
3. Cate Quinn *Trzy wdowy* (38, 142, 143)
4. Magdalena Witkiewicz *Drzewko szczęścia* (38, 113, 119, 141, 142, 143).

Piszemy też o wystawie *Pod znakiem kobiety* Heleny Czerskiej, którą obejrzeć można w Galerii w Czytelni nr XVII (zdz. 5).

W nawiasach podano wypożyczalnie, w których dostępne są wymienione tytuły.

Niektóre pozycje można wypożyczyć w postaci e-booka, audiobooka lub e-audiobooka – zachęamy do zapoznania się z aktualną ofertą na stronie: www.bibliotekabemowo.pl

nowo świat pełen dziwów i uczymy się cieszyć życiem.

Dżentelmen w Moskwie to powieść wyjątkowa – pełna ciepła i spokoju. Idealna do kubka bądź filiżanki gorącej herbaty w zimowej wieczór.

Marta (143)



W sieci

Thomas Pynchon

Wielokrotnie w rozmowach z ludźmi można usłyszeć stwierdzenie: jestem umysłem ścisłym, więc nie dla mnie cały ten „literacki bełkot”. I w tym samym porządku narracyjnym: jestem humanistą, więc wetknij sobie, proszę, te twierdzenie Gödla czy Wedla głęboko w nos. A szkoda, bo mariaż tych dwóch typów umysłowości bywa niezwykle owocny.

Przykładem jest nasz dzisiejszy bohater – Thomas Pynchon. Z wykształcenia fizyk, romansujący z branżą raketową, a jednocześnie humanista – uczeń m.in. Vladimira Nabokova (choć podobno tylko jego żona pamiętała tego dziwnego studenta). Obecnie zaliczany jest do czołówek najwybitniejszych amerykańskich pisarzy i jednocześnie otoczony aurą tajemniczości, ponieważ od dziesięcioleci stara się utrzymać ekstremalną ano-



fot. pixabay.com

książkę wspomnianego autora, wydaną w 2013 roku, zatytułowaną *W sieci*. Tak jak i wszystkie wcześniejsze powieści Pynchona, tak i ta jest napisana w konwencji postmodernistycznej, gwarantując tym samym literacką jazdę z urwanym hamulcem.

Przede wszystkim jest to nietypowy kryminał, głęboko zakopany w teoriach spiskowych, informatyce, rachunkowości i jej peryferiach. Historia opowiada o uzdolnionej audytorce, która prowadzi śledz-

wości, dla których idea zbawienia świata przez technologie zamieniła się w czystą żądzę bezwzględnego zysku. Gdzie świat przestępczy i obcych wywiadów płynnie przenika się ze światem ikon branży IT – egocentryków i wizjonerów nowej, krzemowej ery. Gdzie wygra tylko najsilniejszy i najbardziej szalony.

Jedyną ucieczką dla tych, którzy nie chcą grać w tę grę ułudy nowego technologicznego ładu, jest cyfrowy raj – deep web – ukryta wirtualna przestrzeń, będąca zarówno poza dobrem, jak i poza złem, stanowiąca zaczątek nowej formy organizacji społecznej. I wtedy w WTC wbijają się dwa Boeingi 767. Przypadek?

W świecie rządzonego przez algorytmy nie ma miejsca na przypadek. Za to jest doskonała gleba do wzrostu wyjaśniających wszystko teorii spiskowych. A Pynchon zaserwuje Państwu takie z najwyższej półki. Przekonajcie się.

Ps. Zapraszam również do wypożyczenia z Czytelni XVII filmu *Wada ukryta*, będącego ekranizacją kryminału Thomasa Pynchona pod tym samym tytułem.

Będzie to idealna pozycja dla tych, którzy lubią czytać między wierszami oraz dla wielbicieli kunsztu aktorskiego Joaquina Phoenixa.

Szymon (XVII)



fot. pixabay.com

nomowość. Do tego stopnia, że jedno z czasopism uznało go za Salingera, autora *Buszującego w zbożu*. Pynchon w odpowiedzi skwitował to krótko: „Całkiem nieźle, próbujcie dalej”.

Tyle tytułem wstępu, ponieważ chciałbym już przejść do meritum i przedstawić Państwu ostatnią

two dotyczące nieprawidłowości w jednej z firm informatycznych.

W świecie opisanym przez Pynchona rzeczywistość przedsiębiorstw Doliny Krzemowej, zaraz po pęknięciu bańki internetowej w 2001 roku, nie różni się wiele od Sodomy i Gomory. Pełna jest mrocznych i dziwacznych osobo-

Trzy wdowy Cate Quinn

Ta była ostatnią w kolejce czekających na mnie ostatnio nowości książkowych. Gdybym wiedziała, co na mnie czeka, przeczytałabym ją jako pierwszą! Chociaż jednak nie – dzięki cierpliwości powieść stała się wisienką na literackim torcie pierwszych dni nowego roku. Ponad pięćset stron pochłonęłam szybciej, niż bym sobie tego życzyła.

Cate Quinn opowiada historię trzech kobiet żyjących w poligamicznym związku. Rachel – pierwsza żona Blake’a, skrywa mroczną historię, o której chce zapomnieć. Dwie kolejne to: Tina, była strip-tizerka i narkomanka, oraz wykluczona z własnej rodziny Emily. Każda z nich staje się główną podejrzaną, kiedy zostaje odnalezione ciało ich zamordowanego męża. Która z trzech żon miała powód do morderstwa? A może zrobił to ktoś spoza ich hermetycznego, mormońskiego świata? Której

można zaufać i co kobiety skrywają przed sobą nawzajem?

Śledztwo ujawnia coraz to nowe tajemnice, pojawiają się coraz bardziej szokujące wątki – sekty, pedofilia, poligamia, pogłoski o kul-



fot. pixabay.com

cie, a w tle kandydatka na czwartą żonę. W sytuacji zagrożenia trzy wdowy jednoczą się, nie pozwalając na skrzywdzenie żadnej z nich.

Razem stawiają czoła przeciwnościom, stając ramię w ramię, by bronić tej, której grozi kara śmierci.

Autorka opowiada nam tę historię, prowadząc narrację z perspektywy każdej z żon, co według mnie jest bardzo trafionym zabiegiem. Książka ma wciągający i ciekawie prowadzony wątek kryminalny, ale jest także opowieścią o życiu trzech zniewolonych kobiet, ich traumach, koszmarach przeszłości, o okrucieństwie świata, który je otacza. To również historia pokazująca siłę kobiecej przyjaźni i solidarności.

Od początku do końca moje zaciekawienie lekturą ani na moment nie malało. Zanurzając się w tę historię, doświadczałam złości, rozczarowania i wielokrotnie byłam ogromnie zaskoczona. Książka kipi od emocji, to jedna z tych pozycji, które pozostają w sferze wspomnień z opinią „warto było”! Serdecznie polecam *Trzy wdowy* każdemu – nie tylko miłośnikom gatunku.

Kinga (143)



Drzewko szczęścia Magdalena Witkiewicz

Drzewko szczęścia to pierwsza książka Magdaleny Witkiewicz, po którą sięgnęłam. To przyjemna w czytaniu powieść, idealna na smutne, zimowe wieczory. Pozwoliła mi oderwać się od codziennych trosk i nabrać dy-

stansu do życia. Zachęcona lekturą, na pewno wrócę jeszcze do innych książek tej autorki.

Drzewko szczęścia opowiada historię pewnej rodziny. Główna bohaterka, 93-letnia Kornelia Trzpiot,

podczas rodzinnego spotkania spostrzega, że jej najbliżsi nie żyją w pełni szczęśliwie i w zgodzie ze sobą. Energiczna i jednocześnie zbzikowana starsza pani wpada na genialny pomysł, by przed swoją śmiercią poprawić relacje w rodzinie. Podczas wigilijnej kolacji żąda, by rodzina ustaliła jej szlacheckie pochodzenie i odnalazła zaginiony herb. Jeśli bliscy naszej bohaterki tego nie zrobią, ona zemści się na nich po swojej śmierci, strasząc nocami. Na wykonanie zadania starsza pani daje rodzinie rok. Wszyscy więc starają się, jak mogą, by zrealizować misję, uszczęśliwić prababcię i pozwolić jej odejść w spokoju. Członkowie rodziny pani Kornelii mocno angażują się w poszuki-



fot. pixabay.com

wania zaginionego herbu, a każdy z nich – jak się okazuje – ma ku temu swój własny powód...

Nie jest łatwo oderwać się od książki, którą można przeczytać w ciągu jednego dnia. Pomysły bohaterki powieści są zaskakujące i zadziwiające. 93-latka zachowuje

się momentami jak rozkapryszone dziecko... W tym szaleństwie jest jednak metoda. Zabawne nieporozumienia i zaskakujące zdarzenia coraz bardziej zbliżają rodzinę, naprawiają popsute relacje.

Mimo że fabuła powieści jest dość przewidywalna, polecam tę lek-

ture, bo pozwala ona się zrelaksować i poprawić nastrój. To pozycja dla wszystkich, którzy cenią dobry humor i lubią się szczerze pośmiać podczas czytania.

Sylwia (141)



Wystawa *Pod znakiem kobiety* Helena Czerska

Do końca lutego br. w Galerii w XVII Czytelni (ul. Powstańców Śląskich 17) można oglądać wystawę prac Pani Heleny Czerskiej *Pod znakiem kobiety*. To opowieść o kobietach, ale też świecie, w którym funkcjonują. Dlatego na wystawie zobaczycie również grafikę abstrakcyjną, portrety mężczyzn, obrazy zwierząt czy kwiatów. W takim otoczeniu autorka pokazała swoje bohaterki – kobiety pełne czaru i wdzięku, młode, piękne i kruche. Eurydyki, Magdaleny, Marie i Zuzanny... Boginie, kobiety fatalne, żony, matki, dziewczyny.



fot. Dział Promocji



fot. Dział Promocji



fot. Dział Promocji

Wszystkie prezentowane prace są nowe, powstały w czasie pandemii i są wystawione po raz pierwszy. Autorka zachwycająco operuje kolorem – wyraźnymi barwami kreuje ten kobiecy świat, to one nadają obrazom magię i tajemniczość. Grafiki są wykonane techniką mieszaną – tuszem i akwarelą, część obrazów powstała w akrylu, nowością są rysunki pastelami suchymi. Obrazom towarzyszą rzeźby i ceramika.

O autorce:

Helena Czerska od kilku lat należy do Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików. Swoje prace prezentuje na wystawach indywidualnych, a także zbiorowych w ramach ZPAMIg. Ukończyła liczne kursy i warsztaty artystyczne, nadal doskonali swoje umiejętności pod kierunkiem mistrzów rzeźby i malarstwa.

Recenzje: pracownicy Czytelni nr XVII, Punktu Bibliotecznego nr 141 oraz Punktu Bibliotecznego nr 143



**Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo
m.st. Warszawy**

Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy
ul. Powstańców Śląskich 17, 01-381 Warszawa
tel.: 22 666 17 68, e-mail: sekretariat@e-bp.pl

Redaktorka naczelna: Anna Fiszer-Nowacka
Korektorka: Monika Gołębiowska
Projekt graficzny i skład: Dominika Barszczewska
Koordynacja numeru: Aleksandra Pochmara

www.bibliotekabemowo.pl
www.online.bibliotekabemowo.pl
www.facebook.com/BibliotekaBemowo
www.youtube.com/c/BIBLIOTEKABEMOWO1
www.tiktok.com/@bibliotekabemowo